

Bruno Schulz, Podmieni

Ludzkość wydała na świat
mnóstwo takich jak ja
pytając gdzie są tory
miłości szukamy w burdelach
zaprzyjaźnij się
z drugą stroną gwiazd
w nocy przyjdzie Anioł
i podmieni naboje
i nie będzie już wojen
Mierzysz w moją głowę
gryząc batonika
pragniesz się mnie pozbyć
pragniesz żebym zniknął
ja tylko chciałem kochać
i tylko chciałem wierzyć
w nocy przyjdzie Anioł
i podmieni naboje
i nie będzie już wojen
wojen na naboje
i już się nie boję